



**Agata Basek**

Spółeczne Towarzystwo Hospicjum Cordis w Katowicach  
E-mail: agata.basek@gmail.com

**Agata Chudzicka-Czupała**

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Psychologii  
E-mail: agata.chudzicka-czupała@us.edu.pl

Współczesne podejście do umierania  
i żałoby - etyczne aspekty mediatyzacji  
śmierci / *Modern approach to death and  
mourning – ethical aspects of mediatization of  
death*

**Abstract**

Nowadays, death has become a taboo. People usually die in sterile conditions of hospitals or hospices. Death is commonly not accepted, it is treated as a phenomenon so improper that it had better not even be discussed. People who lose their closest ones can rely on support from people around them less and less, due to loosening of social bonds and the individual anonymity in big cities. As a result, mourning is being experienced in isolation or, at best, within the few members of the closest family, which hinders the process of overcoming the pain and accepting the loss.

The purpose of this article is to bring attention not only to the problems of those who have lost their family members, but also to the mediatization of death from the social point of view and its ethical aspect. Paradoxically, the more of a taboo death is considered in day-to-day life, the more reverse a process can be observed in media. Displaying the mourning within the Internet is a relatively new phenomenon and expresses the need to go back to experiencing death collectively. The presentation of death in the Internet frequently is aimed at shocking, interesting or to some extent entertaining the audience. There is a positive side to presenting death in media, too, which enables the switch from old rituals to new ones, getting acquainted with the occurrence of death, sympathizing with the mourners or the deceased, and showing support.

**Keywords:** mediatization of death, dying, ethics, tribalization

**WPROWADZENIE. STOSUNEK DO ŚMIERCI I UMIERANIA WE  
WSPÓŁCZESNEJ KULTURZE ZACHODU**

Utrata bliskiej osoby jest doświadczeniem uniwersalnym i nieuniknionym, dotyczy każdego człowieka, jest obecna w każdej kulturze i strefie geograficznej. Od wieków ludzie doświadczali śmierci członków własnej rodziny lub przyjaciół i, próbując ją oswoić, wykształcili szereg rytuałów, wierzeń oraz

przesądów na jej temat. Żałobników obowiązywały ściśle ustalone normy, określone przez społeczność, umiejscowione w wyznaczonym do tego czasie, o ustalonym rytmie, których przestrzeganie miało pomóc ludziom w przeżyciu straty, w zderzeniu się z nią i zaakceptowaniu jej, a nierzadko pozwalało to również chronić resztę grupy przed „nieczystością” związaną z kontaktem z ciałem zmarłych (Di Nola, 2006).

Wraz z nastaniem ery industrialnej i zmian kulturowych, które zapoczątkowała, tradycyjne zachowania dotyczące śmierci i żałoby zaczęły wyraźnie zanikać. Archaiczny rodzaj oplakiwania zmarłych, przejawiający się w solidarnym współczuciu ze strony całej społeczności, wyrażanym bliskim zmarłego, pozostaje aktualny wyłącznie w małych zbiorowościach (Littlewood, 1993). Zamiera zwyczaj grupowego dzielenia kulturowo uwarunkowanych zachowań i rytuałów, mających na celu koić rozpacz, a jednocześnie sprzyjać refleksji nad własną śmiertelnością. Czerń nie jest już tylko kolorem żałobników, lecz bywa najmodniejsza w danym sezonie, co nie ułatwia otoczeniu identyfikacji osób potrzebujących wsparcia. Żałobę przeżywa się w gronie najbliższej rodziny, pod warunkiem, że się ją ma i że nie straciło się kontaktu z najbliższymi, co w dobie globalizacji i migracji ludności jest coraz to częstszym zjawiskiem.

W dużych miastach rozluźniają się więzi społeczne, ze względu na większą anonimowość sąsiedzi często nie znają się i nie mają świadomości ponoszonych przez siebie wzajemnie strat. Proces indywidualizacji prowadzi do faktu, że część osób zostaje w rezultacie pozbawiona społecznego wsparcia w styczności ze śmiercią. Sposób zachowania się w obliczu umierania innych stał się „białą plamą na mapie zachowań społecznych” (Mellor, Shilling, 1993, s. 417).

Znajduje to wyraz także w słownictwie związanym z umieraniem, jakim posługują się ludzie, w którym brak jest przyzwolenia na cierpienie i ból, gdzie nie akceptuje się śmierci, która nie jest już traktowana jako naturalne zakończenie życia, ale uchodzi za zjawisko wręcz niestosowne, za klęskę, bo tylko życie jest wartością i trzeba je przedłużać, ile tylko się da. Jak pisze Ariès (2007, s. 249, 318-319) „wydaje się, że w przypadku śmierci i nakazu milczenia na temat śmierci współcześni socjologowie poszli za przykładem Freuda w odniesieniu do seksu i związanych z nim zakazów. Dlatego do przełamania tabu, jakim stała się śmierć, dochodzi okrężną drogą, za pośrednictwem naukowców... Postawę wobec śmierci zmieniło nie tylko ubezwłasnowolnienie chorego, lecz także wahania długości okresu umierania. Utracił on niegdysiejszą doskonałą regularność – dawniej było to zawsze kilka godzin, oddzielających pierwsze oznaki od ostatnich pożegnań. Postępy medycyny nieustannie wydłużają ten czas, w pewnych granicach można go zresztą skracać lub rozciągać, a to zależy od woli lekarza, personelu szpitalnego, od możliwości rodziny lub kraju”.

Współcześnie mamy do czynienia z tabuizacją śmierci, szczególnie śmierci własnej i naszych najbliższych. O śmierci rzadko się mówi, częściej milczymy, znalazłszy się w jej obliczu. Śmierć została w pewnym sensie „wykluczona”-usunięta z codziennego życia, chociażby w związku ze specjalizacją ról społecznych i zawo-

dów oraz z nieustającym postępem technologicznym, z postępem w medycynie. Umieranie, zamiast odbywać się, jak dotąd, w prywatnych domach, coraz częściej przenoszone bywa do sterylnych warunków szpitali czy hospicjów (Ariès, 1974), a proces izolacji społecznej skazuje wielu ludzi na samotność w sytuacji śmierci ich krewnych. Obowiązujące przepisy sanitarne zabraniają również przetrzymywania ciała zmarłego w domu, a rolę rodziny w przygotowaniu ciała do pochówku w pełni przejęły zakłady pogrzebowe (Mitchell, Stephenson, Cadell, Macdonald, 2012). Wraz z zanikiem społecznych aspektów przeżywania żałoby nawet prawo do okazywania żalu wydaje się być ograniczone, gdyż istnieje niepisany nakaz jego tłumienia. Dlatego uważamy, że w pewnym sensie mianem wykluczonych można też określić ludzi, którzy doświadczają straty kogoś bliskiego, gdyż kultura i konwenanse uniemożliwiają im swobodne wyrażanie bólu i żalu po stracie najbliższych.

Kaczmarek (2009) zauważa, że w sytuacji, kiedy umieranie, a nawet i sam moment śmierci, zostały wyrzucone ze sfery publicznej, gdy nie ma nakazu ani rytuału bycia blisko osoby odchodzącej, a umierającemu nie zawsze towarzyszą już rodzina i przyjaciele, lecz leki i aparatura „podtrzymująca życie”, niezwykle przewrotnie brzmią słowa Pascala (2000, s.148) „Pocieszni jesteście, że szukamy wytchnienia w towarzystwie podobnych nam, nędznych jak my, bezsilnych jak my; nie pomogą nam; umiera się samemu”. Paradoksalnie, współczesny człowiek kultury Zachodu, który ma dostęp do najnowocześniejszych urządzeń leczniczych, umiera często w osamotnieniu, zarówno fizycznym, jak i mentalnym. Jak wskazuje Kaczmarek (2009, s.171) śmierć współczesnego człowieka przekształciła się z formy rytuału wspólnotowego w niewygodną, prywatną traumę, do której przyczynia się w dużym stopniu „medyalizacja życia, umierania i śmierci oraz związane z nią podstawowe przekonanie o wyjątkowości techniki, która może dać złudną nadzieję nieśmiertelności”. Jak podkreśla wspomniana Autorka osławającym śmierć obszarem są na przykład ruchy hospicyjne.

Kałużny (2012) podaje, że pierwszym, który zwrócił uwagę na zjawisko usuwania czy wypierania śmierci i jej szczególnej obecności w mediach, co ma miejsce we współczesnych, rozwiniętych społeczeństwach, był brytyjski socjolog i antropolog Gorer. W pracy z 1955 roku, zatytułowanej „The pornography of death”, wypowiedział się na temat obecności śmierci w mediach masowych. Sądził on, że podczas gdy w społeczeństwach tradycyjnych sferą tabu były kwestie związane z seksualnością i narodzinami człowieka, w miarę jak „opresyjność kultury Zachodu w kwestii życia seksualnego ulegała liberalizacji, śmierć jako proces naturalny stawała się coraz bardziej niewymawialna” (Gorer, 1979, za: Kałużny, 2012, s. 142). Spowodowało to „odwrócenie się” od śmierci, mówienie o której stało się niewłaściwe, szczególnie jeśli nastąpiła z przyczyn naturalnych, ze starości czy z powodu przewlekłych chorób. Taka śmierć stała się wstydliva, niewłaściwa, dlatego przez pruderię tuszowano fakty na temat naturalnego umierania oraz niesmaczny stał się bezpośredni kontakt z umierającym, trupem, rozkładającym się ciałem. W to miejsce, zdaniem Gorera (1979), pojawiło się wynaturzone zainteresowanie makabrycznymi, krwawymi, a czasem nawet nierealnymi zgonami, tak wszechobecnymi w wytworach popkultury.

Dopatrując się przyczyn obowiązującego współcześnie podejścia do śmierci, napełnionego lękiem, Kaczmarek (2009) zauważa, że sytuacja umierania jest w kulturze Zachodu traktowana inaczej niż w kulturze Wschodu, gdzie śmierć oznacza możliwość uwolnienia się od doświadczanego cierpienia, dolegliwości, trudności i niepokoju dotychczasowego życia. Przez uczestnika kultury Zachodu śmierć jest ujmowana w kategoriach straty i przeżycia napełnionego lękiem, będącego skutkiem przykrych starości. Jak podsumował to Jaspers (za: Rudziński, 1978, s. 207) „żądza życia relatywizuje lęk egzystencjalny, unicestwia egzystencję i wydobywa na wierzch bezradny lęk przed śmiercią”.

## MEDIATYZACJA ŚMIERCI I JEJ FUNKCJE

Wraz z coraz to częstszym ujmowaniem śmierci w kategoriach tabu w życiu, obserwujemy jednak odwrotny proces w mediach. Medialne wypowiedzi są pełne śmierci i jej obrazów, w tym wojen, ostrzeliwania, katastrof i wypadków, w których masowo giną ludzie. Paradoksalnie też, chociaż przerwanie milczenia na temat śmierci wydaje się wywoływać konsternację, narodziła się innego rodzaju „kultura śmierci”. Przejawa się ona na przykład w żądaniu prawa do eutanazji czy do kary śmierci oraz w liberalizacji przepisów w tym zakresie w niektórych krajach Europy i w Stanach Zjednoczonych.

Śmierć jest też wszechobecna w mediach, gdzie nie stanowi tabu. Jest ona raczej środkiem wyrazu, służącym do wywoływania szoku, zaskoczenia lub stanowi system obrazów, będących źródłem swoistej rozrywki (Gibson, 2007). Zainteresowanie mediów śmiercią i umieraniem w wyniku różnych chorób, zabójstw czy wypadków, widoczne jest zarówno w serwisach informacyjnych, szczególnie w przypadku śmierci celebrytów, lokalnych lub globalnych tragedii i bardziej spektakularnych katastrof. Śmierć jest tematem wiodącym w wielu produkcjach filmowych. Zdaniem Kałużnego (2012, s. 141) śmierć „odgrywa niemalejącą rolę w wytworach wyobraźni serwowanych masowemu odbiorcy – w Internecie, kinie, muzyce, powieściach, telewizji czy przestrzeni turystycznej. Kultura popularna znajduje się w objęciach Tanatosa”.

Zaborowski (2014, s.10), podkreślając szczególnie ważną rolę mediów w przebiegu procesów społecznych, definiuje mediatyzację jako „postępujący i pogłębiający się proces, polegający na udziale mediów w wyznaczaniu ram debaty publicznej, w określaniu pożądanych zachowań społecznych i postaw, a także w kreowaniu rzeczywistości”. Mediatyzacja śmierci, oznaczająca przeniesienie śmierci, jej obrazów i dyskusji o niej do mediów, z jednej strony może stać się obszarem refleksji i naukowych poszukiwań, a z drugiej polem do powstawania nowych form zachowania się czy rytuałów społecznych. Zachęca ona do obserwacji zachowania się ludzi, zmieniających się norm, tworzących się i wykorzystywanych przez ludzi nowych form zachowania się. Ludzie, którzy są zainteresowani śledzeniem losów innych, umieraniem i śmiercią, nie tylko biernie obserwują mediatyzacyjną rzeczywistość, ale też aktywnie uczestniczą w jej tworzeniu, pisząc o swoich odczuciach i dodając własne komentarze.

Mediatyzacja śmierci w społeczeństwie, gdzie na poziomie indywidualnym czujemy się bezradni wobec umierania, może pełnić zarówno funkcję informacyjną, jak i rozrywkową - ukazywanie śmierci ma najczęściej na celu wzbudzać silne emocje oraz zainteresowanie, śmierć w mediach jest sensacyjna i robi wrażenie na oglądających ją widzach, spragnionych coraz to silniejszych wrażeń. Nieco rzadziej mediatyzacja pełni funkcję edukacyjną, wskazującą, w jaki sposób należy lub można zachować się w określonych sytuacjach, czy skłaniającą do refleksji nad sensem i celem życia. Goldberg (1998) twierdzi, że śmierć zawsze była obecna w mediach, ale wraz z jej zniknięciem z bezpośredniego codziennego doświadczenia, odkąd mniej ludzi umiera w domach, w sąsiedztwie, media wypełniają tę „pustkę”, zwiększając koncentrację ludzi na obrazach związanych ze śmiercią, ukazywaną na przykład w wieczornych wiadomościach lub w programach dokumentalnych, stanowiących źródło specyficznej rozrywki (Klastrup, 2015). Według Kałużnego (2012, s. 147) „epatowanie naturalistycznymi scenami okrucieństwa naraża odbiorców na zgorzniecie oraz obrzydzenie, a wykorzystywanie wizerunków ofiar pozbawia je godności, uprzemiatawia, zmieniając w komercyjny towar”.

Wspomniane wcześniej zmiany kulturowe, związane z porzuceniem tradycji i rozwojem przemysłu, powstawaniem dużych miast, gdzie panuje anonimowość, mogą uniemożliwiać swobodne okazywanie uczuć, doświadczanych przez ludzi opłakujących śmierć bliskich, oraz tych, którzy są dalszymi obserwatorami śmierci innych i których udziałem jest współczucie dla ich rodziny. W rezultacie żałobę nierzadko przeżywa się w izolacji, która utrudnia proces przezwyciężania bólu oraz godzenia się ze stratą (Klein, 1940). Ludzie, którzy nie mają możliwości pełnego przeżywania żałoby, czynią to niejako w sposób pośredni - za pomocą mediów, na przykład w Internecie, jako autorzy blogów, internetowych pamiętników, dostępnych innym, w których dzielą się swoimi bolesnymi doświadczeniami, upubliczniając je. Podobnie świadkowie choroby, śmierci innych i czyjegoś bólu, mogą okazywać im wsparcie i empatyczne współczucie za pomocą internetowych komunikatorów. Czy tego rodzaju praktyka stanowi wyraz potrzeby powrotu do zbiorowego przeżywania śmierci?

Ukazywanie śmierci lub umierania w mediach, obok motywu wzbudzania sensacji i niezdrowej podnieci, może pełnić i pełni współcześnie jeszcze jedną znaczącą rolę - daje możliwość towarzyszenia innym w żałobie, przyglądania się temu, jak umiera i odchodzi konkretny człowiek, nie jako anonimowy bohater newsów, ale jako osoba, w wymiarze personalnym. Mediatyzacja śmierci pozwala na aktywne uczestnictwo w tym procesie, na przykład poprzez identyfikowanie się z żałobnikami lub opłakiwanymi, co może pomagać współczesnemu człowiekowi uczyć się, poprzez obserwację zachowania się innych, jak przeżywa się stratę, ból, jak należy i można przeżywać żałobę. Dzięki mediom możemy doświadczyć tak zwanych relacji/znajomości paraspołecznych (ang. "parasocial familiarity") - poczucia więzi z postacią ukazywaną w mediach, która nie jest nam osobiście znana (Eyal, Cohen, 2006). Być może to, co określane jest w brytyjskich mediach jako "mourning sickness", czy "recreational grief" (O'Neil, 2004), czyli zbiorowa żałoba w reakcji na śmierć celebrytów lub ofiar nagłośnionych medialnie zabójstw, bywa sposobem przeciętnego człowieka na oswojenie się ze śmiercią i trudnymi uczuciami przeży-

wanymi w obliczu straty. Walter (1995) sugeruje, że powodem, dla którego lubimy czytać o żałobie innych, jest fakt, iż historia taka daje nam normatywne wytyczne jak w przeszłości możemy przeżywać żałobę własną.

## MEDIA JAKO PRZESTRZEŃ DLA NOWYCH RYTUAŁÓW ZWIĄZANYCH ZE ŚMIERCIĄ I ŻAŁOBĄ ORAZ ŹRÓDŁO WSPARCIA

Czy możemy założyć, że dawne rytuały, które przez swoją powtarzalność służyły nam za wzory zachowania się i zapewniały przewidywalność, próbujemy zastąpić nowymi, praktykowanymi za pośrednictwem mediów (por. Sumiała, 2013)?

Mimo rozluźnienia się więzi społecznych w krajach kultury Zachodu większość mieszkańców tych krajów uczestniczy w różnego rodzaju społecznościach „on-line”, kreując tam swój wizerunek lub komunikując się z innymi lub komentując ich zachowanie się. Tego rodzaju praktyki mogą przyczyniać się do zmiany podejścia do prywatności przeżyć i zwiększają akceptację dla publicznego wygłaszania opinii i relacjonowania własnych emocji (Falconer, Gibson, Sachsenweger, Norman, 2011). W efekcie rozwoju kultury elektronicznej ludzie coraz częściej szukają zaspokojenia swoich potrzeb społecznych w Internecie (Chih-Huei, 2013).

Taka szybka i coraz to bardziej powszechna forma komunikacji, jaką umożliwia Internet, niewątpliwie daje szansę poszukiwania informacji i nowych doświadczeń, a także ułatwia dostęp do wsparcia społecznego (Chudzicka-Czupała, 2008). Badania dowodzą wyraźnego wzrostu roli wsparcia udzielanego przez Internet, szczególnie w przypadkach konkretnych problemów (Grabowska, 2006). Specyfika relacji nawiązywanych w Internecie pozwala mówić na przykład o wsparciu wyobrażonym, które bywa efektem świadomości związku z ważnymi dla człowieka osobami, nawet nieznanymi sobie bezpośrednio, lecz z którymi mamy kontakt internetowy (Henderson, Bostock, 1977). Wyobrażanie sobie ludzi, którzy nam pomagają, czytanie słów mówiących o chęci wsparcia, może być szczególnie ważne w sytuacjach długotrwałej izolacji, związanej na przykład ze specyfiką wykonywanej pracy lub w warunkach uwięzienia (Sęk, 1998). Współcześnie, kiedy wielu ludzi nawiązuje relacje z innymi przez Internet, zjawisko korzystania z wirtualnego wsparcia w sytuacji śmierci bliskiej osoby dotyczyć może coraz szerszej populacji. W Internecie możliwa jest wymiana myśli, udzielanie rad, podtrzymywanie na duchu, pocieszanie, okazywanie pozytywnych emocji.

Wsparcie społeczne to pomoc dostępna w ramach społecznych interakcji, zorientowana na łagodzenie negatywnego oddziaływania stresu, spostrzegana jako wyrażanie troski i pozwalająca na zaspokojenie specyficznych potrzeb powstałych w wyniku nieprzyjemnych i trudnych wydarzeń życiowych (por. Sęk, 2004, za: Sęk, Cieślak, 2004). Możliwość skorzystania ze wsparcia społecznego zależy nie tylko od chęci osoby, która go potrzebuje, ale także od sposobności stwarzanych w tym względzie przez społeczeństwo. Szereg możliwości daje właśnie Internet, gdzie może mieć miejsce okazywanie innym troski. Tłumaczy to fakt, dlaczego media społecznościowe stają się przestrzenią swobodnego przeżywania i opisywania uczuć związanych ze stratą, na przykład w formie blogów, profili upamiętnia-



jących zmarłych lub na specjalnie do tego stworzonych stronach, w postaci wpisów lub filmów nieograniczonych czasem i dostępnymi w różnych środowiskach. Coraz więcej osób decyduje się na opisywanie swoich przeżyć, niejednokrotnie zdając relację on-line z umierania swoich bliskich.

Intrygującym jest fakt, że wśród ludzi czytających i komentujących tego typu strony, ze względu na ich publiczny charakter, znajdują się osoby zupełnie obce autorom czy opłakiwanym, które deklarują, że są bardzo poruszone cudzą stratą (Mitchell, Stephenson, Cadell, Macdonald, 2012). Osoby te nazwane przez DeGroot (2013) „gapiami” lub „przyglądającymi się” (ang. rubbernecker – gapiący się) pozostają wciąż niepoznaną grupą, a o jej specyfice mogą stanowić pewne szczególne cechy psychologiczne lub wcześniejsze doświadczenia. Być może ten rodzaj aktywności jest zjawiskiem negatywnym i bazuje wyłącznie na ciekawości, chęci podglądania innych lub nawet czerpania satysfakcji czy rozrywki z ich nieszczęścia (Behr, 2005, za: DeGroot, 2012). Może jest on wyrazem potrzeby kontaktu z drugim człowiekiem, refleksji, okazywania innym empatycznej troski i wspólnotowego przeżywania żałoby, a może jest powodowany bywa jednym i drugim.

Różni autorzy (McQuail, 2007; Mrozowski, 2001; Winterhoff-Spurk, 2007, za: Rowiński, Głuskowska 2014) wymieniają cztery główne grupy potrzeb, które mogą być zaspokajane przez mass media i strony internetowe, pozwalające na przyglądanie się śmierci czy żałobie i poszukiwanie treści związanych z chorobą oraz umieraniem:

1. potrzeby związane ze zdobywaniem informacji: poszukiwanie informacji; zaspokajanie ciekawości; poszukiwanie rady, wsparcia, uzyskiwanie poczucia bezpieczeństwa dzięki zdobytej wiedzy;
2. potrzeby pozwalające na kształtowanie tożsamości: poszukiwanie potwierdzenia, wzmocnienia, słuszności indywidualnego systemu wartości; poszukiwanie modeli zachowań; identyfikowanie się z wartościowymi postaciami; możliwość odczuwania empatii;
3. potrzeby związane z poszukiwaniem integracji i interakcji: uzyskiwanie wglądu w warunki życia innych, uzyskiwanie poczucia przynależności, znajdowanie podstawy lub tematów do konwersacji; posiadanie substytutu rzeczywistego towarzystwa; pomoc w wypełnianiu ról społecznych; umożliwianie kontaktu z innymi;
4. potrzeby związane z poszukiwaniem wrażeń i rozrywki: eskapizm, relaks; wypełnianie czasu; rozluźnienie emocjonalne; uzyskiwanie wewnętrznego zadowolenia kulturalnego i estetycznego.

Współczesne media i komunikatory otwierają przez ludźmi nowe możliwości i drogi wyrażania innym współczucia, a także doświadczania solidarności i wspólnoty (Pantti, Sumiala, 2009), co być może pozwala nam powrócić do dających poczucie bezpieczeństwa rytuałów i zbiorowego przeżywania oraz opłakiwania straty. Mass media mogą pełnić rolę kompensacyjną, pozwalając ich użytkownikom realizować potrzeby, które z różnych powodów nie są przez nich realizowane

poza mediami (Bargh, 2002; Bargh, McKenna, Fitzimons, 2002; Bargh, Mc Kenna, 2004; Caplan, 2005; Rowiński, Głuskowska, 2014).

Bargh, McKenna i Fitzimons (2002) sugerują, że niektóre osoby wyrażają siebie swobodniej w kontaktach "on-line" niż w interakcjach twarzą w twarz. Twierdzą oni, że siła tego efektu jest kwestią cech osobowości. Wyniki badań przeprowadzonych przez McKenna, Green i Gleason (2002) wskazują, że dotyczy to osób, które mają problemy w kontaktach z innymi, samotnych i lękających się kontaktów społecznych albo z różnych względów ich unikających, wstydliwych, które przestają odczuwać dyskomfort podczas kontaktów w Internecie. Scharlott i Christ (1995, s. 116) dowodzą, że osoby nieśmiałe, które mają tendencję do „bycia spiętymi i do zahamowań w obecności innych”, znacząco częściej korzystały z portali randkowych, bazujących na tekście pisanim, w celu zapoznania potencjalnego partnera romantycznego. Ten rodzaj komunikacji może powodować neutralizację lęku, związanego z trudnymi sytuacjami społecznymi, dzięki czemu użytkownicy są w stanie pełniej i bardziej świadomie kontrolować treść i formę swoich komunikatów (Caplan, 2005).

Z niektórych badań wynika także, że ludzie o wyższych kompetencjach społecznych mogą czerpać dużo z aktywności przejawianej przez nich w mediach. Zdaniem Rowińskiego i Głuskowskiej (2014), którzy uznają media za katalizator, wzmacniający umiejętności lub brak tychże u użytkowników, środki masowej komunikacji wzmacniają po prostu już istniejące zasoby, w tym umiejętność efektywnego radzenia sobie w sytuacjach społecznych i pomagają w realizacji potrzeb, co, zdaniem tych autorów jest zgodne z wynikami wielu badań (Kraut, Kiesler, Boneva, Cummings, Helgeson, Crawford, 2002).

## PODSUMOWANIE

Nie ma wątpliwości, że rola mass mediów w kształtowaniu stosunku współczesnego człowieka do śmierci i wyobrażeń na temat śmierci jest ogromna, a tak zwane media społeczne mają tu pozycję wiodącą (Walter, 2011; Zelizer, 2010; Sumiała, Hakola, 2013). Podawane w mediach wiadomości, treści przedstawiane w tak zwanej „reality tv”, filmy na You Tube, filmy fabularne czy gry komputerowe, ukazują coraz to inne obrazy śmierci i niosą różne informacje na temat umierania, zadawania śmierci, reakcji otoczenia na nią. Mówi się nawet o swoistym ponowoczesnym *renesansie śmierci* poprzez media (Lee, 2008), o oswojaniu ludzi ze śmiercią, takim „na miarę współczesności” (Krasowska-Marut, 2002, s. 401).

Mediatyzacja śmierci, towarzyszenie innym w bólu i cierpieniu, odbywające się na drodze komunikacji medialnej, mogą być wyrazem ludzkiej potrzeby rytualizacji umierania, a media stały się środkiem, który pozwala na jej realizację. Z punktu widzenia antropologii w wielu zbiorowościach śmierć nie jest wydarzeniem prywatnym, lecz należy ją badać jako zdarzenie o ważnym wymiarze społecznym (Di Nola, 2006). Rozpowszechnienie się komunikowania się poprzez media spowodowało wzrost poczucia intymności między ludźmi, których w innym wypadku uznawalibyśmy za obcych (Meyrowitz, 1994). Olcoń-Kubicka (2006) uważa, że zjawisko blogowania można nawet uznać za przejaw ponowoczesnego trybalizmu,



a twórców i ludzi czytających blogi za ponowoczesną formę plemion. Środowisko blogowiczów tworzy otwartą i dynamiczną wspólnotę osób, kreujących własną ideologię, zwyczaje i rytuały, identyfikujących się z autorami, których przeżycia i refleksje są im bliskie, osób, których z komentatorami łączą emocjonalne więzi, oferujących całej tej społeczności swoisty tryb życia.

W sytuacji, kiedy bezpośrednio nie doświadczamy straty nikogo bliskiego, być może podświadomie poszukujemy trudnych treści w mediach po to, by zaspokoić swoje ukryte potrzeby. Śmierć opowiedziana w mediach daje możliwość identyfikacji przeżywaną w związku z nią emocji (DeGroot, 2013) oraz refleksji nad własnym życiem i śmiercią.

## BIBLIOGRAFIA

- Ariès, P. (2007). *Rozważania o historii śmierci*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Ariès, P. (1974). *Western Attitudes Toward Death: From Middle Ages to the Present*. Baltimore: John Hopkins University Press.
- Bargh, J.A. (2002). Beyond simple truths: the human-Internet interaction. *Journal of Social Issues*, 58,1,1-8.
- Bargh, J.A., McKenna, K.Y.A., Fitzsimons, G.M. (2002). Can you see the real me? Activation and expression of the true self on the Internet. *Journal of Social Issues*, 58,1, 33-48. doi:10.1111/1540-4560.00247
- Bargh, J. A., McKenna, K. Y. A. (2004). The Internet and social life. *Annual Review of Psychology*, 55, 573-590.
- Behr, R. (2005-04-07). Boo hoo, said the crocodile. *The Guardian*. [http://web.archive.org/web/20080103225710/http://blogs.guardian.co.uk/observer/archives/2005/04/07/boo\\_hoo\\_said\\_th.html](http://web.archive.org/web/20080103225710/http://blogs.guardian.co.uk/observer/archives/2005/04/07/boo_hoo_said_th.html)
- Caplan, S. E. (2005). A social skills account of problematic Internet use. *Journal of Communication*, 55,4, 721-736.
- Chih-Huei, K. (2013). Antecedents and Consequences of Blog Readers' Gratification with Social Interaction. *Taiwan Journal of Marketing Science*, 9,1, 1-24.
- Chudzicka-Czupała, A. (2008). Wsparcie otrzymywane w sieci jako przyczyna nadmiernego korzystania z internetu przez dorastającą młodzież. (w:) T. Misztalski, G. Waclawik (red.). *Adolescencja. Szanse i zagrożenia*. (85-99). Dąbrowa Górnicza: Wyd. MiB Partnerzy.
- DeGroot, J. M. (2012). Maintaining relational continuity with the deceased on Facebook. *Omega: The Journal of Death and Dying*, 65, 195-212, doi:10.2190/OM.65.3.c
- DeGroot, J. M. (2013). "For whom the bell tolls": Emotional rubbernecking in Facebook memorial groups. *Death Studies*,37, 448-470, doi:10.1080/07481187.2011.649940
- Di Nola, A. M. (2006). *Tryumf śmierci. Antropologia żałoby*. (tłum. M. Woźniak, J. Kornecka, R. Sosnowski, M. Surma-Gawłowska, M. Olszańska). Kraków: Universitas.
- Eyal, K., Cohen, J. (2006). When good friends say goodbye: A parasocial breakup study. *Journal of Broadcasting & Electronic Media*, 50, 502-523. doi:10.1207/s15506878jobem5003\_9
- Falconer, K., Gibson, K., Norman, H., Sachsenweger, M. (2011). Grieving in the Internet age. *New Zealand Journal of Psychology*, 40(3), 79-88
- Gibson, M. (2007). Death and mourning in technologically mediated culture. *Health Sociology Review*,16, 415-424.
- Goldberg, V. (1998). Death takes a holiday, sort of (w:) Jeffrey H. Goldstein (red.), *Why we watch: The attractions of violent entertainment*. (27-52). New York, NY: Oxford University Press.
- Gorer, G. (1979). Pornografia śmierci. *Teksty*, 3, 197-203.

- Grabowska, M. (2006). *Wartość dodana Internetu na przykładzie internetowych grup wsparcia. Wielka sieć. E-sesje z socjologii Internetu*. Warszawa: Trio.
- Henderson, S., Bostock, T. (1977). Coping behaviour after shipwreck. *British Journal of Psychiatry*, 131, 1, 15-20.
- Kaczmarek, A. (2009). Śmierć. Poszukiwanie znaczenia w kontekstach kulturowych, społecznych i politycznych, *TEKA Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych PAN*, 4, 165-179.
- Kałużny, Ł. (2012). Pomiedzy tabu a pornografią. Graficzne reprezentacje śmierci w prasie. *Kultura Popularna*, 4, 34, 40-48.
- Klastrup, L. (2014). "I didn't know her, but...": parasocial mourning of mediated deaths on Facebook RIP pages. *New Review of Hypermedia and Multimedia*. doi:10.1080/13614568.2014.983564.
- Klein, M. (1940). Mourning and it's relation to manic-depressive states. (w:) *The writings of Melanie Klein*, Vol. 1. (344-369). London: Hogarth 1975.
- Kraut, R., Kiesler, S., Boneva, B., Cummings, J., Helgeson, V., Crawford, A. (2002). Internet paradox revisited. *Journal of Social Issues*, 58,1, 49-74.
- Krasowska-Marut, A. (2002). Krasowska-Marut A., 2002, Obrazy śmierci w piśmach codziennych, (w:) J. Kolbuszewski (red.) *Problemy współczesnej tanatologii*, Vol 6. (399-406). Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Naukowe.
- Lee, R. L. M. (2008). Modernity, Mortality and Re-Enchantment: The Death Taboo Revisited, *Sociology*, 42, 4, 745 – 759.
- Littlewood, J. (1993). The denial of death and rites of passage in contemporary societies. In D. Clark (red.). *The sociology of death* (69–84). Oxford: Blackwell.
- McQuail, D. (2007). *Teoria komunikowania masowego*. Warszawa: PWN.
- Mellor, P. A., Shilling, C. (1993). Modernity, self-identity and the sequestration of death. *Sociology*, 27, 411–431.
- Meyrowitz, J. (1992). *The life and death of media friends: New genres of intimacy and mourning*. (w:) S. J. Drucker, R. S. Cathcart (red.). *American heroes in a media age* (62-81). Cresskill, NJ: Hampton Press.
- Mitchell, L.M., Stephenson, P.H., Cadell, S., Macdonald, M.E. (2012). Death and grief on-line: Virtual memorialization and changing concepts of childhood death and parental bereavement on the Internet. *Healthy Sociology Review*, 21,4, 413-431.
- Mrozowski, M. (2001). *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza APSRA-JR Nielsen.
- Olcoń-Kubicka, M. Blogi jako przejaw współczesnego trybalizmu. (w:) D. Batorski, M. Marody, A. Nowak (red.) *Spoleczna przestrzeń Internetu*. (147-161). Warszawa: Wyd. SWPS Academica.
- O'Neil, Sean (2004-02-23). Britain 'wallowing in mourning sickness'. *Telegraph*. <http://www.telegraph.co.uk/news/uknews/1455117/Britain-wallowing-in-mourning-sickness.html>
- Pantti, M., Sumiala, J. (2009). Till death do us join: Media, mourning rituals and the sacred centre of the society. *Media, Culture & Society* 31,1, 119– 135.
- Pascal, B. (2000). *Myśli*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Rowiński, T., Głuskowska, J. (2014). Gratyfikowanie potrzeb przez mass media a poziom kompetencji społecznych. *Studia Psychologica UKSW*, 14,2, 5-23.
- Rudziński, R. (1978). *Jaspers*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Scharlott, B. W., Christ, W. G. (1995). Overcoming relationship-initiation barriers: The impact of a computer-dating system on sex role, shyness, and appearance inhibitions. *Computers in Human Behavior*, 11,2, 191–204. doi:10.1016/0747-5632(94)00028-G
- Sęk, H. (1998). *Spoleczna psychologia kliniczna*. Warszawa: PWN.
- Sęk, H., Cieślak, R. (2004). *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*. Warszawa: PWN.
- Sumiala, J. (2013). *Media and Ritual. Death, Community and Everyday Life*. London: Routledge.
- Sumiala, J., Hakola, O. (2013). Introduction: Media and Death. *Thanatos*, 2,2, 3-7.

- Walter, Tony. 2011. Angels not souls: Popular religion in the online mourning for British celebrity Jade Goody. *Religion*, 41,1, 29–51.
- Winterhoff-Spurk, P. (2007). Psychologia mediów. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Zaborowski, M. (2014). Mediatyzacja jako wyzwanie dla politologa. *Historia i Polityka*, 11,18, 9–21.
- Zelizer, B. (2010). *About to Die: How News Images Move the Public*. New York: Oxford University Press.